

Michał K. Cichoń
Częstochowa
<https://orcid.org/0000-0002-8854-4381>

DOKTOR W LEKARSTWIE NIEPOSPOLITY I WIELKI MIŁOWNIK
SWEJ OJCZYZNY
OSOBA I DZIEŁO MACIEJA Z MIECHOWA – KILKA REFLEKSJI TŁUMACZA
PRZY OKAZJI EDYCJI PIERWSZEGO POLSKIEGO PRZEKŁADU *CHRONICA
POLONORUM*

Maciej Miechowita, *Kronika Polaków*, tłum. z łac.
ks. Michał K. Cichoń, Kraków, Biały Kruk,
2023, 511 s.

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono *Kronikę Polaków* autorstwa Macieja z Miechowa (Miechowity). Inspiracją wydania polskiego przekładu kroniki była 500. rocznica śmierci Miechowity. W tekście zaprezentowano spojrzenie współczesnych na kronikarza, jego życie i działalność pisarską, obszernie omówiono kronikę, posiłkując się cytatami.

Opracowano na podstawie referatu wygłoszonego na konferencji popularnonaukowej *Maciej Miechowita – wybitny syn Ziemi Miechowskiej*, 9 września 2023 roku w Miechowie oraz na podstawie referatu *Meandry tłumaczenia „Kroniki Polaków”*, wygłoszonego podczas spotkania *Blask Rzeczypospolitej*, 7 października 2023 roku w Krakowie¹.

SŁOWA KLUCZOWE: HISTORIOGRAFIA, *KRONIKA POLAKÓW*, LEKARZE, MACIEJ Z MIECHOWA, UNIwersytet Jagielloński

¹ Organizatorzy konferencji w Miechowie: Uniwersytet Jagielloński, Burmistrz Gminy i Miasta Miechów, proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Grobu Bożego w Miechowie; organizator spotkania w Krakowie – Wydawnictwo Biały Kruk.

SUMMARY

A DOCTOR EXCEPTIONAL IN MEDICAL KNOWLEDGE AND A GREAT VOTARY OF HIS FATHERLAND

THE LIFE AND WORK OF MACIEJ OF MIECHÓW – TRANSLATOR'S SEVERAL REFLECTIONS ON THE OCCASION OF THE FIRST POLISH TRANSLATION OF *CHRONICA POLONORUM*

The article presents *The Chronicle of Poles (Kronika Polaków)* authored by Maciej of Miechów (Miechowita). The inspiration to publish a Polish translation of the chronicle was the 500th anniversary of Miechowita's death. The text presents the view of the chronicler's contemporaries on his life and writings, comprehensively discusses the chronicle, quoting its fragments.

Materials prepared on the basis of a lecture delivered at the conference *Maciej Miechowita – remarkable son of the Land of Miechów*, on 9th September 2023 in Miechów and on the basis of lecture *Meanders of translation of „The Chronicle of Poles”*, delivered during the meeting *Splendor of the republic (Blask Rzeczypospolitej)*, on 7th October 2023 in Cracow².

KEY WORDS: *CHRONICLE OF POLES*, DOCTORS, HISTORIOGRAPHY, JAGIELLONIAN UNIVERSITY MACIEJ OF MIECHÓW

8 września 2023 roku obchodzono uroczyste 500. rocznicę śmierci niezwykłego Polaka, księdza Macieja zwanego Miechowitą³. Kim był ten człowiek, którego osobę i dzieło przypominamy pół tysiąca lat po jego śmierci? Aby dobrze na to pytanie odpowiedzieć, należałoby najpierw zapytać, co o Macieju Miechowicie sądzili ci, którzy żyli w jego czasach lub pozostawali pod wrażeniem jego działalności. To będzie punktem wyjścia do przedstawienia pokrótce jego postaci i dzieł, jakie zostawił.

Ks. Maciej z Miechowa żył w latach 1457–1525. Warto podkreślić, że był to okres przełomów: w 1453 roku pod naporem Imperium Osmańskiego upadł Konstantynopol, w 1450 roku Jan Gutenberg wynalazł ruchomą czcionkę. W 1492 roku Krzysztof Kolumb odkrył Amerykę. W 1517 roku Marcin Luter ogłosił 95 tez, a w 1519 roku Fernynand Magellan wypłynął na wyprawę dookoła świata. W Królestwie Polskim od 1447 aż do 1492 roku panował Kazimierz IV Jagiellończyk. W 1466 roku podpisano pokój toruński, kończący wojnę trzynastoletnią między Królestwem Polski a Zakonem Krzyżackim.

² The conference organisers in Miechów: the Jagiellonian University, the Mayor of the Commune and the City of Miechów, the parson of the Roman Catholic parish of the Holy Sepulcher in Miechów, organiser of the meeting in Cracow: Biały Kruk publishing house.

³ *Maciej z Miechowa 1457–1523. Historyk, geograf, lekarz, organizator nauki*, red. H. Barycz, Wrocław 1960; L. Hajdukiewicz, *Maciej z Miechowa (ok. 1457–1523)* [w:] PSB, T. 19, Wrocław–Warszawa 1974, s. 28–33.

ŚWIADECTWA O MIECHOWICIE

Pierwszy niech przemówi jego uczeń, Mikołaj Mleczek z Wieliczki (ok. 1490–1559), profesor medycyny i rektor Akademii Krakowskiej, kanonik pułtuski, scholastyk kielecki. W czasie studiów od 1505 roku, zaopiekował się nim Maciej z Miechowa zajmujący się niezamożną młodzieżą. Maciej z Wieliczki studiował medycynę, a jesienią 1514 roku na koszt Miechowity wysłany został do Włoch. Był głównym wykonawcą testamentu Miechowity, a w spadku otrzymał księgi i narzędzia astronomiczne oraz został wyznaczony na altarię św. Bartłomieja w katedrze na Wawelu, którą posiadał za życia Maciej z Miechowa⁴. Po śmierci swojego protektora napisał łacińskie epitafium, które przez wiele lat wisiało w katedrze wawelskiej przy grobie Miechowity:

Spozycywa tutaj Maciej z Miechowa, znakomity lekarz,
Bolej, Czytelniku, nad oczywistą stratą.
Widzieliśmy, że Bóg nieskończony
Obdarzył go wielką wiedzą i wielką cnotą.[...]
A sam Bóg połączył w nim wiedzę i szczęście.
Zaczęto go przywoływać do dostojników i królów,
A choć nie chciał, często mu sporo płacono.
Daleki od chciwości, przeznaczał to na tych,
Których ubóstwu prawo poleca ulżyć.
Nie pomijał tych, których wstyd było leczyć
I miał zwyczaj wspierać ich po cichu [...]⁵.

Natomiast znakomity polski kronikarz, Marcin Bielski w swojej *Kronice wszystkiego świata*, wydanej w roku 1551, zanotował pod rokiem 1523:

Tegoż roku Maciej Miechowita umarł. Doktor w lekarstwie niepospolity, człowiek dobrego, a prawie świętego żywota, jałmużnik wielki na ubogie, wielki miłośnik swej ojczyzny, bo ten napierwey podjął pracę około imprimowania kroniki polskiej; spisał też obie Sarmacye, europejską i scytyjską, to jest o nas i o Tatarzech, z której wszytcy nowi kronikarze naukę wzięli, ku wypisaniu północnych krain, bo pierwej nie tak gruntownie wypisane były⁶.

⁴ L. Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa*, Wrocław 1960, s. 62–64.

⁵ *Epitafium Macieja z Miechowa*, tł. M.K. Cichoń [w:] *Maciej z Miechowa (1457–1523). W pięćsetną rocznicę śmierci*, red. J. Bielecki, Miechów-Częstochowa 2023, s. 77–78.

⁶ M. Bielski, *Kronika wszystkiego swyata na ssesc wyekow, monarchie czterzy rozdzielona, s Kozmografią nową y z rozmaitemi krolestwy tak poganskimi zydwoskyemi yako y krzescianskyemi, s Sybillami y prorocctwy ich, po polsku pisana s figurami [...] od poczatku aż do [...] 1551 [...] myędzy ktoremi też nasza Polska na ostatku zosobna yest wypisana [Kronika wszystkiego świata]*, Kraków [1551], k. 287v.

Prawie identyczną notatkę można znaleźć w *Kronice polskiej* Marcina Bielskiego, wydanej przez jego syna Joachima w roku 1597 z zaznaczeniem, że Miechowita został „pochowan na zamku krakowskim”⁷.

I jeszcze jedno, późniejsze świadectwo. Uczony epoki baroku Szymon Starowolski (1588–1656) w roku 1625 wydał we Frankfurcie pracę *Scriptorum Polonicorum Hekatontas, seu centum illustrium Poloniae scriptorum elogium et vitae*, będącą słownikiem biograficznym wybitnych Polaków.

W swoim czasie książka ta odegrała poważną i wielce pożyteczną rolę informacyjno-propagandową. Napisana celowo po łacinie, a więc w języku międzynarodowym wtedy, wydana w Frankfurcie (1625, 1644) i w Wenecji (1627), w miastach będących europejskimi ośrodkami wymiany i kolportażu informacji, przez długie lata szerzyła za granicą wiedzę o polskiej nauce, kulturze i literaturze. Za pośrednictwem Setnika przenikały do obcych publikacji wiadomości o wybitnych Polakach⁸.

Starowolski przedstawił tam skrócony życiorys Macieja z Miechowa:

Idąc za wrodzony popędem tak pilnie przykładał się do nauki medycyny, że we wszystkich prawie uniwersytetach włoskich i niemieckich wykazał w dysputach wielką bystrość umysłu. Po powrocie zaś jego do kraju z trudem znaleźć można było w całej Polsce równego mu, nikogo zaś, kto by go przewyższał⁹.

Autor dodaje, że ze względu na sławę i umiejętności, został mianowany przez Zygmunta I nadwornym lekarzem królewskim; wskazuje także na dzieło medyczne jakie stworzył. Podkreśla, że Maciej z Miechowa miał dość dworskiego życia i oddał się pobożności – król mianował go kanonikiem; napisał także dzieje Polski oraz traktat o Sarmacji. Starowolski zaznacza, że był również uznanym oraz majątnym astrologiem i lekarzem, lecz pieniądze przeznaczał na Akademię Krakowską, budowę szkół, świątynie w Krakowie i Miechowie, na szpitala i przytułki, budowę biblioteki na Skałce, a także na bibliotekę i odnowę zegara w domu profesorskim.

⁷ J. Bielski, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Ioach. Bielskiego syna iego wydana*, Kraków 1597, s. 551.

⁸ Z. Nowak, [Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich, Szymon Starowolski – recenzja], „Pamiętnik Literacki” 1971, nr 2, s. 279.

⁹ S. Starowolski, *Setnik pisarzy polskich albo Pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, tłum. J. Starnawski, Kraków 1970, s. 130–131.

Słowa S. Starowolskiego powtórzył Samuel Nakielski w dziele *Miechovia, sive Promptuarium antiquitatum Monasterii Miechoviensis* [...] ¹⁰ poświęconym dziejom zakonu bożogrobców w Polsce w latach 1163–1646 ze szczególnym uwzględnieniem historii konwentu miechowskiego.

Miechowita był obecny w polskiej historiografii, jednak późniejsze wzmianki w literaturze są powtórzeniem tych treści. Krótki ich przegląd można znaleźć w artykule ks. prof. Janusza Królikowskiego *Wielki miłośnik swej Ojczyzny. Maciej z Miechowa (1457–1523)*, będącym wstępem do polskiego tłumaczenia *Kroniki Polaków* Miechowity ¹¹.

Życie NIEZWYKLE CENIONEGO LEKARZA I UCZONEGO WCZESNEGO RENESANSU ¹²

Maciej Miechowita urodził się w 1457 roku w Miechowie, mieście nieodległym od Krakowa, w domu mieszczanina Stanisława; miał również siostrę Annę, jej córka przez pewien czas prowadziła mu dom w Krakowie. Przez całe życie utrzymywał kontakt z rodziną, która pozostała w Miechowie oraz z zakonem Kanoników Regularnych Stróżów Bożego Grobu, mających tam główną siedzibę swego zakonu.

Późniejszy kronikarz uczył się w parafialnej szkole bożogrobców w Miechowie, a od roku akademickiego 1473/1474, czyli prawdopodobnie w wieku 16 lat, rozpoczął naukę w Akademii Krakowskiej. Kraków był wówczas, jak zauważa prof. Krzysztof Ożóg:

wspaniałym ośrodkiem całego Królestwa [...] wizytówką Królestwa Polskiego. [...] Na Wawelu w zamku mieściła się siedziba królewska z dworem oraz katedra z dużą grupą duchowieństwa, a u jego stóp rozciągała się miejska aglomeracja z Krakowem, Kazimierzem i Kleparzem wraz z ich przedmieściami. Dominował w niej Kraków otoczony solidnymi murami z 50 basztami, bardzo bogaty, międzynarodowy ośrodek handlu i produkcji rzemieślniczej rozmaitych towarów, z pięknymi dużymi kościołami i klasztorami, prestiżowym uniwersytetem ściągającym bardzo licznych studentów ze środkowo-wschodniej Europy [...]. W tym krakowskim trójmieście żyło na przełomie XV i XVI w. ponad 20 tys. ludzi. [...] [Kraków] stanowił swego rodzaju międzynarodowy tygiel w wieloetnicznej monarchii Jagiellonów ¹³.

¹⁰ S. Nakielski, *Miechovia, sive Promptuarium antiquitatum Monasterii Miechoviensis* [...], Kraków [1634–1646], s. 603.

¹¹ J. Królikowski, *Wielki miłośnik swej Ojczyzny. Maciej z Miechowa (1457–1523)* [w:] *Maciej z Miechowa, Kronika Polaków*; tł. z łac. ks. M.K. Cichoń, Kraków 2023, s. 7–24.

¹² Informacje biograficzne powtarzam za prof. K. Stopką; K. Stopka, *Maciej z Miechowa. Życie polskiego uczonego w czasach jagiellońskich* [w:] *Maciej z Miechowa*, red. M. Trojanowska, O. Ostafin, Z. Gajda, Kraków 2023, s. 9–29.

¹³ K. Ożóg, *Piórem walczył o Polaków. Skutecznie. Chylmy czoła przed Miechowitą* „WPiS. Wiara, Patriotyzm i Sztuka” 2023, nr 10, s. 55.

Kształcenie obejmowało *artes liberales*. W 1476 roku Maciej został bakałarzem, a w 1479 roku magistrem sztuk wyzwolonych. W roku 1482 był rektorem szkoły parafialnej na Wawelu, a równocześnie studiował medycynę. W 1484 roku wyjechał na studia do Włoch, gdzie zgłębiał tajniki medycyny i astronomii. Sztuki medycznej uczył się w Bolonii¹⁴. Tam właśnie wykładanie medycyny łączono ze znajomością astrologii i matematyki (tzw. jatromatematyka, czyli medycyna astrologiczna¹⁵). Miechowita podczas swojego zagranicznego pobytu zatrzymywał się w Pradze, Padwie, Florencji i Rzymie. W roku 1487 powrócił do Królestwa Polskiego, w roku 1488 nostryfikował dyplom doktorski na Akademii Krakowskiej i został przyjęty na wykładowcę wydziału medycznego. Obowiązki wykładowcy łączył z praktyką lekarską. „Pracował w czasach świetności dynastii Jagiellonów, która w osobach synów Kazimierza Jagiellończyka zasiadała na trzech z najważniejszych tronów Europy Środkowej – polskim, czeskim i węgierskim”¹⁶. Zyskał uznanie jako medyk, leczył Jagiellonów (w czerwcu 1501 r. został wezwany do Torunia, do chorego króla Jana Olbrachta, a w 1504 r. wyjechał do Budy, aby leczyć Władysława Jagiellończyka), dostojników państwowych, duchowieństwo, bogatych mieszczan, a także studentów i miejskich biedaków¹⁷.

W 1499 roku wyjechał z grupą pielgrzymów do Rzymu na jubileusz Roku Świętego 1500, ogłoszonego przez papieża Aleksandra VI. Ze względu na niebezpieczeństwo grożące ze strony Turków, pielgrzymi zatrzymali się w Karyntii, gdzie Miechowita w Osjaku szukał śladów pobytu na pokucie króla Bolesława Śmiałego.

W 1507 roku otrzymał pierwsze beneficjum kościelne – altarię św. Bartłomieja na Wawelu i prawdopodobnie wówczas przyjął święcenia kapłańskie. 9 grudnia 1509 roku otrzymał godność kanonika kapituły krakowskiej.

¹⁴ M. Czerenkiewicz, *Wydane drukiem utwory medyczne Macieja z Miechowa* [w:] *Literatura renesansowa w Polsce i Europie. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Borowskiemu*, red. J. Niedźwiedz, Kraków 2016, s. 453.

¹⁵ Podstawą jatromatematyki była teoria o czterech żywiołach: wodzie, ogniu, powietrzu i ziemi propagowana przez Empedoklesa, następnie rozwinięta przez Arystotelesa, który przypisał im cztery prajakości – wilgoć, gorąco, zimno i suchość. Teorię tę dla medycyny przejęli Hipokrates, a następnie Galen. Ten ostatni przyczynił się do rozwoju tzw. teorii humoralnej. W tę klasyfikację wpisano rośliny, zwierzęta, minerały, czyli podstawowe elementy wykorzystywane w produkcji lekarstw, a także ciała niebieskie (Saturn był zimny i suchy, Jowisz – gorący i wilgotny, Mars – gorący i suchy, Wenus i Księżyc – gorące i wilgotne, Słońce i Merkury natomiast zmieniały swą naturę). Każdy medyk wykorzystywał tę wiedzę astrologiczną podczas stosowanych przez siebie kuracji. Zob. S. Konarska-Zimnicka, *Jatromatematyka w optyce twórczości krakowskich uczonych późnego średniowiecza. Przyczynek do badań* [w:] *Medicina antiqua, mediaevalis et moderna. Historia, filozofia, religia*, red. taż, L. Kostuch, B. Wojciechowska, Kielce 2019, s. 166.

¹⁶ K. Stopka, dz. cyt., s. 13.

¹⁷ K. Ożóg, dz. cyt., s. 57.

Od 1488 roku mieszkał w kamienicy Turzonów „Pod Gruszą” na rogu ulic Sławkowskiej i Szczepańskiej, od 1511 roku w kamienicy kanoniczej, w której do śmierci mieszkał również Jan Długosz; w maju 1516 roku Miechowita przeniósł się do domu Turzonów przy ul. Szczepańskiej 3, gdzie został do końca życia.

Działalność Miechowity nie ograniczała się do pracy lekarskiej i naukowej, choć były one niezwykle absorbujące. Jesienią 1501 roku został po raz pierwszy wybrany rektorem uniwersytetu. W sumie tę funkcję pełnił ośmiokrotnie: w roku 1505, 1507, 1511, 1512 i przez trzy półrocza z rządu w latach 1518–1519. Dał się poznać jako człowiek zaangażowany w uporządkowanie życia akademickiego, przestrzeganie dyscypliny i zapewnienie uniwersytetowi środków materialnych. W 1505 roku ufundował drugą katedrę medycyny – jej wykładowca miał codziennie uczyć, a ponadto miał być lekarzem miejskim. Możemy zatem mówić o trzech płaszczyznach działalności Miechowity: akademickiej (obejmującej działalność dydaktyczną i administracyjną), wydawniczej (obejmującej pracę naukową na polach medycyny, historii i geografii) oraz medycznej (obejmującej praktykę lekarską). Dlatego nazywano go „kolumną uniwersytetu”¹⁸.

Do tego dochodzi kolejna, czwarta płaszczyzna, niezwykle ważna, czyli jego działalność filantropijna.

Fundusze czerpane z kapitulnych beneficjów, dochody z altarii św. Bartłomieja, a przede wszystkim honoraria płynące z lukratywnej praktyki lekarskiej i astrologicznej zapewniły Miechowicie wysokie dochody, odbijające swą wysokością od przeciętnego standardu życiowego jego uniwersyteckich kolegów. Majątek ten umożliwił niewyczerpanemu jałmużnikowi rozwinięcie rozległej działalności filantropijnej w rozmiarach, jakim nie dorównał mu żaden z późniejszych akademików krakowskich¹⁹.

Prof. Leszek Hajdukiewicz podkreśla, że dobroczynność wyrastała po pierwsze z pragnienia zapewnienia podstaw materialnych dla działalności instytucji kościelnych, charytatywnych i naukowych, a po drugie ze szlachetnych pobudek religijnych – dla Miechowity fundacje, legaty oraz zapisy były aktem miłosierdzia²⁰.

Miechowita dobroczynność realizował na kilku płaszczyznach. Jego zapisy dotyczyły uniwersytetu, budowy szkół, darowizn dla kościołów i klasztorów (w tym dla Miechowa, m.in. na odbudowę po pożarze w 1506 roku), pomoc materialną dla studentów oraz ubogich.

¹⁸ K. Stopka, dz. cyt. s. 29.

¹⁹ L. Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa...*, s. 55.

²⁰ Tamże.

Uwieńczeniem wytrwałego dzieła miłosierdzia, znaczonego przez całe życie dziesiątkami fundacji, legatów i jałmużn, stał się testament Miechowity, dokument o bezcennej wartości dla zrozumienia psychiki doceniającego potrzeby nauki badacza, a zarazem jednostki głęboko religijnej, uprawiającej swą filantropię w perspektywie wiecznego zbawienia²¹.

Ufundował następujące szkoły parafialne: św. Szczepana, św. Anny, św. Floriana, Wszystkich Świętych oraz w Miechowie. Pomagał również zakonowi, np. klaryskom w odbudowie spalonego klasztoru w Krakowie, bożogrobcom w remoncie spalonego szpitala przy kościele św. Jadwigi na Stradomiu, obdarzał legatami karmelitów, franciszkanów, dominikanów, bernardynów; kilkakrotnie wspomagał klasztor bożogrobców w Miechowie²². Jego majątek pod koniec życia wynosił 1430 złp w monecie złotej, 300 florenów, klejnoty, kosztownych naczynia srebrne i złote, szaty, sprzęty i niezwykle cennej biblioteki, liczącej ok. 1000 pozycji w 250 tomach, a także zbiór map i instrumenty astronomiczne²³.

W 1514 roku zachorował i spisał testament, jednak kryzys zdrowotny okazał się przejściowy. 17 maja 1523 roku poddał się operacji usunięcia katarakty z prawego oka, w sierpniu jego stan był bardzo poważny. Miechowita zmarł 8 września 1523 roku.

Pogrzeb „kolumny uniwersytetu” i „niezwykłego jałmużnika”²⁴ odbył się 11 września 1523 roku. Uczestniczyło w nim czterech biskupów: Jan Konarski z Krakowa, Piotr Tomicki z Poznania, Andrzej Krzycki z Przemyśla, Jan Amicinus biskup tytularny Laodycei i biskup sufragany krakowski, prepozyt miechowski Tomasz, a także wojewoda krakowski Krzysztof Szydłowiecki, podskarbi wielki koronny Mikołaj Szydłowiecki i wielu innych dostojników świeckich, duchownych, profesorów uniwersytetu, mieszczanie, tłum studentów i biedoty. W ten sposób Kraków pożegnał kanonika, profesora, lekarza, a przede wszystkim „tego dobrego z Miechowa”²⁵. Pogrzebano go pod ołtarzem św. Aleksego w katedrze wawelskiej, a na przełomie XVI i XVII wieku przeniesiono jego szczątki do Kaplicy Szafranców, zwaną Kaplicą Doktorów. Jak zaznaczył profesor Władysław Szumowski: „Kraków dał mu po śmierci co miał najdroższego, miejsce na Wawelu, pod kaplicą Szafranców”²⁶.

²¹ Tamże, s. 61.

²² Tamże, s. 58–61.

²³ Por. K. Pilarczyk, *Maciej z Miechowa – wybitny humanista epoki renesansu* [w:] *Maciej z Miechowa (1457–1523). W pięćsetną rocznicę śmierci*, red. J. Bielecki, Miechów–Częstochowa 2023, s. 18–19.

²⁴ K. Stopka, dz. cyt. s. 29.

²⁵ Tak określa Miechowitę wiersz umieszczony na karcie tytułowej jego dzieła: *Maciej z Miechowa, Conservatio sanitatis*, Kraków 1522.

²⁶ W. Szumowski, *Maciej z Miechowa zwany Miechowitą. Znakomity lekarz i uczoney krakowski 1457–1523* [w:] tenże, *O eunuchach i kastracji w różnych krajach i czasach oraz kilka drobnych artykułów*, Kraków 1946, s. 31.

DZIAŁALNOŚĆ PISARSKA MACIEJA MIECHOWITY

Po Miechowicie pozostały m.in. jednostronicowa porada medyczna dla Spytka z Melsztyna, kontynuacja biografii Jana Rzeszewskiego oraz biografia kard. Fryderyka Jagiellończyka z 1510 roku, będące uzupełnieniem Katalogu biskupów krakowskich Jana Długosza, horoskop dla szkoły św. Anny z 1510 roku, jego testament z roku 1514, dziełko dotyczące zasad śpiewu kościelnego *Tractatullo accentuum magistri Mathie de Myechow* z lat 1482–1483, gdy był rektorem szkoły katedralnej na Wawelu, recepty alchemiczne dotyczące wykrywania złota z rtęci, otrzymywanie wody królewskiej i stężonego kwasu azotowego, sporządzania tzw. cementów probierskich²⁷.

Historia przekazała cztery dzieła autorstwa Macieja z Miechowa. Dwa z nich to dzieła medyczne, jedno geograficzne i jedno historyczne.

W 1508 roku w krakowskiej drukarni Jana Hallera Miechowita wydał *Contra saevam pestem regimen acuratissimum*, czyli *Szczegółowe przepisy o zabezpieczeniu się przed zarazą, szalejącą w latach 1505–1516 w Polsce*, która w Krakowie wybuchła właśnie w 1508 roku. Karta tytułowa zawiera rycinę Chrystusa ukrzyżowanego; po jego prawej stronie widać męczeństwo św. Sebastiana, natomiast po lewej znajduje się św. Roch, wskazujący na wrzód na nodze. Kult tych świętych wzrastał się podczas moru²⁹. Dzieło zawiera na wstępie modlitwy do Boga, Maryi oraz do św. Sebastiana i Rocha jako skuteczną obronę przed zarazą. Autor zaznacza, że przyczyny zarazy mogą pochodzić albo z ciał niebieskich, albo z ziemi (z miejsc nisko położonych, pieczar, jezior). Miechowita podzielił traktat na trzy części: pierwsza dotyczy sposobu życia, druga podaje sposoby zachowawcze lub wzmacniające, trzecia natomiast zawiera konkretne lekarstwa. Odnośnie do sposobu postępowania, Miechowita wylicza dziesięć rzeczy, rozpoczynających się na literę f – pięciu z nich należy unikać, a pięć należy stosować podczas zarazy. I tak szkodliwe okazują się: *fatiga, fames, fructus, femina, flatus*, czyli: zmęczenie, głód, owoce, kobieta, wyziewy, natomiast walor leczniczy posiadają: *flebotomia, fuga, focus, fricatio, fluxus*, czyli: puszczanie krwi, ucieczka, pobudzenie ciała, odpływ. Miechowita dokładnie wyjaśnia, dlaczego należy unikać lub stosować powyższe wskazania. Na wzmocnienie przepisuje pewne lekarstwo

²⁷ Maciej z Miechowa 1457–1523. Lekarz, geograf, historyk, alchemik i dobroczyńca. Wystawa 11.V.–14.VI. 1998, *Collegium Maius*, [oprac. katalogu L. Bularz-Różycka, B. Lewińska], Kraków 1998, s. 23–25.

²⁸ Maciej z Miechowa, *Contra saevam pestem regimen accuratissimum. Editio trilingua. Latina, Polona, Anglica*, Matthias de Miechów, [tł. z oryg. D. Turkowska, tł. na jęz. ang. T. Bałuk-Ulewiczowa], Kraków, 1995. Ukazało się ono jako wydanie trójjęzyczne: łańskie, polskie i angielskie. Wydawcą była Katedra Historii Medycyny CM UJ.

²⁹ M. Czerenkiewicz, dz. cyt., s. 456.

ziołowe, zaleca także zażywanie driakwi. Jako kurację na dżumę lekarz zaleca oczywiście puszczanie krwi oraz przeczyszczenia. Należy także wzmocnić organizm pokarmami octowymi i wysuszającymi. Można również stosować wycinanie ropni.

W 1517 roku w krakowskiej oficynie drukarskiej Jana Hallera ukazało się dzieło *Tractatus de duabus Sarmatiis, Asiana et Europiana et de contentis in eis*, czyli *Opis Sarmacji azjatyckiej i europejskiej oraz tego, co się w nich znajduje*³⁰. Strona tytułowa pierwszego wydania zawiera tytuł ujęty w ramy o renesansowym charakterze, utworzone z ozdobnych kolumn, wieńca lauowego, rogów obfitości i owoców³¹. W tympanonie sygnet drukarski – monogram Jana Hallera. Jest to najbardziej znane dzieło Miechowity, wielokrotnie wydawane (powtórnie zostało wydrukowane w Augsburgu już w 1518 roku) i tłumaczone na j. niemiecki, holenderski i włoski, a także polski (przekład Andrzeja Glabera z Kobylina, trzy wydania w 1535, 1541, 1545). Praca Miechowity stanowiło wkład w poznanie geografii i etnografii Europy Wschodniej, szczególnie zaś Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, a także ziem tatarskich³². Sarmacja europejska to właśnie tereny Litwy i Księstwa Moskiewskiego, a Sarmacja azjatycka to tereny położone między Donem a Morzem Kaspijskim, czyli ziemie Tatarów. Było to dzieło przełomowe, gdyż zmieniło obraz tych obszarów, a oparte było na źródłach pisanych oraz wiadomościach uzyskanych od jeńców i mieszkańców wschodnich rejonów. Podawało m.in. informacje o położeniu, ukształtowaniu, roślinności, klimacie tych terenów. Miechowita zdecydowanie odrzucił utrwalony od starożytności pogląd o istnieniu w tamtym rejonie Gór Hiperborejskich i Ryfejskich, wskazał, że wielkie rzeki Europy biorą swój początek na nizinach. Miechowita po pierwsze uzasadnił europejską, bałkańską etnogenezę Słowian i ich pochodzenia od Jawana, syna Jafeta, a wnuka Noego i bliskości z Hellenami i Eolami (uważano powszechnie, że Słowianie pochodzą od Scytów czy Sarmatów), występując przeciw tym, którzy pisali o azjatyckim pochodzeniu Słowian (jak Flavio Biondo czy Eneaszy Sylwiusz Piccolomini), a po drugie ukazał starożytne pochodzenie Polaków, podkreślając ich autochtonizm na obszarach między Wisłą a Odrą³³.

³⁰ Maciej z Miechowa, *Opis Sarmacji Azjatyckiej i Europejskiej (oraz tego co się w nich znajduje)*, z łac. przeł. i koment. opatrzył T. Bieńkowski, wstęp H. Barycz, Wrocław 1972.

³¹ Maciej z Miechowa 1457–1523. *Lekarz...*, s. 31.

³² K. Ożóg, dz. cyt., s. 58.

³³ H. Barycz, *Wstęp [w:] Maciej z Miechowa, Opis Sarmacji Azjatyckiej...*, s. 7–8.

W 1519 roku w krakowskiej oficynie Hieronima Wietora ukazało się pierwsze wydanie najważniejszego i najobszerniejszego dzieła Macieja Miechowity *Chronica Polonorum*³⁴ – *Kronika Polaków*, czyli pierwsza drukowana praca, przedstawiająca dzieje Polaków i Polski. Jednak, ze względu na niekorzystne przedstawienie niektórych Jagiellonów, nakład został skonfiskowany i poddany cenzurze. Drugie wydanie, również wydrukowane w Krakowie przez H. Wietora, ukazało się w roku 1521³⁵. Z przekazów Macieja z Miechowa korzystali wczesnorenesansowi historiografowie: Bernard Wapowski, Jodok Ludwik Decjusz, który nie tylko przejął wiele materiałów od niego, ale i kontynuował jego pracę w dziele dotyczącym króla Zygmunta i czasów mu współczesnych. Kanonik krakowski nie został zapomniany również przez Marcina Bielskiego i Marcina Kromera, którzy powoływali się na prace Macieja z Miechowa. W roku 500-lecia śmierci Miechowity *Chronica Polonorum* została przetłumaczona na j. polski³⁶.

W 1522 roku w krakowskiej drukarni Hieronima Wietora ukazało się najobszerniejsze medyczne dzieło Miechowity *Conservatio sanitatis*³⁷, czyli *Zachowywanie zdrowia*. Jest to równocześnie ostatnie dzieło wydane za jego życia. Na stronie tytułowej przedstawiono świętych lekarzy: Kosmę i Damiana³⁸, a w wierszu poniżej Miechowita został nazwany *tym dobrym z Miechowa, tym sławnym naszym Machaonem*³⁹, *jedynym znawcą wskazówek Hipokratesa*. Dzieło zostało napisane dla przyjaciół i towarzyszy. Autor podzielił je na traktaty. Pierwszy poświęcił powietrzu. Traktat drugi mówi o chlebie, piekaczach i niektórych pokarmach, np. rybach, roślinach strączkowych i warzywach. Traktat trzeci przedstawia korzyści z picia wina i piwa. Czwarty traktat Miechowita poświęcił walorom wody; podaje również właściwości różnych wód leczniczych. „Mankamentem *Conservatio sanitatis* jest częste przyznawanie pierwszeństwa nauce Galena i Hipokratesa tam, gdzie rozważania teoretyczne powinny zastąpić posiadana przez Miechowitę wiedza praktyczna wzięta z obserwacji oraz zabiegów medycznych”⁴⁰.

³⁴ Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków 1519.

³⁵ Toż, 1521.

³⁶ Maciej z Miechowa, *Kronika Polaków*; tł. z łac. ks. M.K. Cichoń, Kraków 2023.

³⁷ Maciej z Miechowa, *Conservatio sanitatis*, Kraków 1522.

³⁸ M. Czerenkiewicz, *Wydane drukiem...*, art. cyt., s. 459.

³⁹ Machaon w mitologii greckiej był to jeden z synów Asklepiosa (syna boga Apollina i zmarłej przy jego narodzeniu nimfy Koronis) i Epione, córki Meropsa; uczestniczył w wyprawie Achajów na Troję. Jako ceniony medyk zwolniony był z udziału w walkach; w trakcie wojny wyleczył m.in. Menelaosa i Telefosa; zoperował też i ostatecznie uzdrowił chorego Filokteta. Zgodnie z wersją Iliady w dziesiątym roku oblężenia zginął pod Troją.

⁴⁰ M. Czerenkiewicz, dz. cyt., s. 462.

KRONIKA POLAKÓW MACIEJA Z MIECHOWA

RYCINY

Przybliżając *Kronikę* warto zatrzymać się przez chwilę na jej szacie graficznej. W centralnym miejscu strony tytułowej wydania z XVI wieku znajduje się postać św. Stanisława, który wskrzesza Piotrowina. Patron Królestwa Polskiego został przedstawiony w ramce, podobnej do nastawy ołtarzowej. Nad wizerunkiem świętego umieszczono tytuł dzieła *Chronica Polonoro[m]*. Powyżej widzimy scenę batalistyczną, przedstawiającą bitwę Polaków z Tatarami, a po obu jej stronach znajdują się herby Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, czyli Orzeł Biały i Pogoń. Obok św. Stanisława znajdują się kolumny, na których stoją postacie w rycerskich zbrojach, trzymające herby: Habsburgów (matka Zygmunta I Starego, Elżbieta Rakuszanka pochodziła z tego rodu) oraz Słupy Giedymina, inaczej zwane Kolumnami (herb Giedyminowiczów, z których pochodził Władysław Jagiełło, dziadek Zygmunta I Starego). Pod nimi umieszczony został na dwóch tablicach łaciński napis – na pierwszej: *Sola sub occiduo virtus manet orbe perennis* („Gdy nadejdzie kres życia, przetrwa cnota, trwalsza od świata”), a na drugiej: *Omnia mortali caetera sorte cadunt* („Wszystko inne zginie, gdyż jest śmiertelne”). Pod postacią św. Stanisława widzimy herb króla Zygmunta I Starego, czyli orła z monogramem „S” na piersi (został on przedstawiony w *Kronice Polaków* jeszcze raz, wpisany w literę „O” – inicjał I rozdziału I księgi), a po jego obu stronach znajdują się herby Wielkiego Mistrza Krzyżackiego oraz Prus Królewskich. Prof. Wojciech Drelicharz zwraca uwagę, że wybór

tych dwóch pruskich herbów, jednego odnoszącego się do terytorium bezpośrednio inkorporowanego do Królestwa Polskiego, drugiego zaś sprowadzonego na mocy pokoju toruńskiego z 1466 r. do faktycznego lenna polskiego, jest znaczący. [...] Wybierając akurat te dwa pruskie herby (Prusy Krzyżackie i Prusy Królewskie) oraz łącząc je z herbami państwowymi (Orzeł Biały i Pogoń) oraz dynastycznymi (Pas Habsburgów i Kolumny), Maciej z Miechowa wyraźnie akcentował znaczenie Prus, więcej, obu części Prus, w Królestwie Polskim⁴¹.

Prof. Zenon Piech wskazuje na bardzo istotną treść, jaką niesie ten drzeworyt:

Tytułowy drzeworyt wyraża za pomocą języka obrazowej narracji i heraldyki bieżące problemy polskiej obronności i polityki zagranicznej drugiego dziesięciolecia XVI w.: obronę ziem wschodnich przed najazdami tatarskimi oraz ostry

⁴¹ W. Drelicharz, *Maciej z Miechowa, czyli дума z historii Polski* „WPiS. Wiara, Patriotyzm i Sztuka” 2023, nr 7/8, s. 70.

konflikt z zakonem krzyżackim, który w latach 1520–1521 przerodził się w wojnę. Z naszego punktu widzenia ważne jest, że na tytułowej karcie *Kroniki*, która jest dziełem historycznym, dochodzi do głosu nie przeszłość, lecz sprawy bieżące. Potwierdza to po raz kolejny dominację współczesności nad przeszłością⁴².

Poza drzeworytem na stronie tytułowej i ozdobnym inicjałem I księgi, dzieło Miechowity zawiera 39 różnorodnych drzeworytów przedstawiających kolejnych bohaterów *Kroniki Polaków*, począwszy od Lecha i Czecha aż do Aleksandra Jagiellończyka; trzy z nich przedstawiają sceny zbiorowe – jest to dwunastu palatynów, wyścig Leszka po koronę oraz koronacja Bolesława Chrobrego. Każdy rozdział rozpoczyna się od ozdobnego inicjału.

Mamy do czynienia z trzema typami przedstawień władców: stojącymi (pieszymi), półpostaciowymi (do pasa) oraz siedzącymi (majestatowymi). W postawie stojącej przedstawiono sześciu władców: Lecha i Czecha, Kraka, Mieszka I, Wacława II i Władysława Łokietka; przedstawień półpostaciowych, z głową zwróconą w prawo lub w lewo (Władysław Herman jest przedstawiony *en face*) jest najwięcej, bo dwadzieścia trzy; są one osadzone na motywach roślinnych, kwiatowych lub liściastych – niczym fragmenty drzewa genealogicznego. Oznaką władców legendarnych jest korona promienista, natomiast władcy historyczni mają na głowie zamkniętą koronę książęcą lub królewską, a także berło lub miecz. Brak jest indywidualizacji, poza Wandą, Bolesławem Śmiałym, przedstawionym z tasakiem, oraz Popielem, którego atakują myszy. Przedstawieni w majestacie monarchowie to: Kazimierz Wielki, Ludwik Węgierski, Władysław Jagiełło, Władysław Warneńczyk, Kazimierz Jagiellończyk, Jan Olbracht oraz Aleksander Jagiellończyk. Siedzą oni na tronie, są ubrani w zbroje i płaszcze, noszą koronę zamkniętą, towarzyszy im tarcza z orłem; widać zróżnicowanie ze względu na wiek – Warneńczyk, Olbracht i Aleksander są przedstawieni jako młodzi mężczyźni⁴³. Tak więc starannie wykonana w drukarni H. Wietora szata graficzna księgi zachęcała do lektury.

UKŁAD *KRONIKI POLAKÓW*

Wydaje się więc uzasadnione skrótowe przedstawienie tego, co współczesny odbiorca znajdzie w opublikowanym tłumaczeniu *Kroniki Polaków* oraz zwrócenie uwagi na pewne wątki, które wydają się dość ważne dla właściwego odbioru i lektury tego renesansowego, pionierskiego dzieła:

⁴² Z. Piech, *Przeszłość zobrazowana. Święci patroni i władcy* [w:] *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, 2, red. H. Manikowska, Warszawa 2018, s. 110. W artykule tym znajduje się niezwykle interesująca część zatytułowana: *Przeszłość zilustrowana. Drzeworyty w Kronice polskiej Macieja Miechowity*.

⁴³ Tamże, s. 113–117.

- Właściwy tekst dziejów Polski, spisany przez Miechowitę, poprzedzony jest krótkim wierszem królewskiego sekretarza, Andrzeja Krzyckiego; wiersz ten wskazuje, że autor Kroniki, niebędący historykiem na miarę starożytnych rzymskich dziejopisarzy Salustiusza czy Liwiusza, lecz jedynie lekarzem i astrologiem, opisał dokładnie dzieje narodu, mieszkającego nad Wisłą, a jego prosty język powinien zostać doceniony przez czytelników.
- Kolejnym elementem jest list dedykacyjny do panującego wówczas króla Zygmunta Starego, autorstwa Jodoka Ludwika Decjusza, wydawcy dzieła Miechowity. Zwraca się on do władcy w dłuższym wywodzie, podkreślającym wartość spisywania dziejów i dokonań narodów, aby przeszłość stanowiła naukę dla potomnych. Decjusz podkreśla, że dzieło Macieja Miechowity jest pierwszym przedstawiającym rozwój, ale też czasy kryzysów Królestwa Polskiego. Kończąc swój list, Decjusz dedykuje królowi Zygmunutowi Staremu dzieło Miechowity. Warto podkreślić, że do drugiego wydania *Kroniki Polaków* Decjusz dołączył swoje dzieło historyczne pt. *Contenta*, składające się z trzech ksiąg; pierwszą z nich poświęcił najdawniejszym dziejom Polski, drugą Jagiellonom, a trzecią początkom panowania króla Zygmunta.
- Sam autor, który przedstawił się jako „kanonik krakowski ksiądz Maciej z Miechowa, doktor sztuk wyzwolonych oraz medycyny”⁴⁴ również zwrócił się w krótkim liście do Andrzeja Krzyckiego; na samym jego początku Miechowita umieścił istotną deklarację, dotyczącą jego pisarskiego trudu: „Dlatego nikt przy zdrowych zmysłach nie działa na szkodę i nie znieważa swojej ojczyzny ani, niczym brudny dudek, nie brudzi swojego gniazda obelgami, zniewagami i pismami niezgodnymi z prawdą, lecz walczy za nią i to, co w niej jest szlachetnego i sprawiedliwego przekazuje i wyjaśnia cudzoziemcom”⁴⁵. Autor *Kroniki Polaków* w tym erudycyjnym tekście rozprawia się bowiem z fałszywymi poglądami różnych historyków dotyczącymi pochodzenia Polaków.
- Krakowski kanonik nie zapomniał o pierwszych odbiorcach swojego dzieła i do nich również zwrócił się w kilku słowach w osobnym tekście. Wskazał, że ważne jest opisanie dokonań narodu w sposób dostępny dla czytelnika: „Warto zatem zebrać [i] zgromadzić prawdziwe lub prawdopodobne dokonania przodków [z] Królestwa Polskiego oraz zestawić je i zebrać w jednym tomie kronik w celu zachowania [ich] i przekazania potomnym. A ponieważ niewielu aż do tej chwili pozostawiło w ogóle [jedynie] niewiele do czytania na temat dokonań polskiego narodu, częstokroć [nad tym] ubolewałem i skarżyłem się na takie zaniedbanie”⁴⁶.

⁴⁴ Maciej z Miechowa, *Kronika Polaków...*, s. 33.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s. 37.

Posiadamy zatem jasną odpowiedź samego autora, co stało u początków jego pracy, co było motywem przewodnim jego historycznych dociekań – zapoznanie czytelników ze znakomitymi dokonaniem bohaterских poprzedników i niedopuszczenie do ich zapomnienia. Miechowita przyznaje jednocześnie, że autor dzieła historycznego powinien nie tylko dokładnie poznać przeszłość i skrupulatnie zapoznać się ze środowiskiem geograficznym, na jakim rozgrywały się poszczególne etapy rozwoju państwa. Kończąc list, skierowany do czytelników, zachęca potomnych: „Niech oni, o ile są młodszy [i] o tyle bystrzejszy, korzystając z wszelkiej nauki, staranności, cnoty, czasu i wytrwałości w pisaniu dokładniej [je] uzupełnią i, ze względu na cześć i korzyść dla ojczyzny, dzięki otrzymanym zachętom spiszą kronikę lub [nawet] kroniki.”⁴⁷ W ten sposób stał się kontynuatorem idei Jana Długosza, który w zakończeniu swojego dzieła zwrócił się do profesorów i studentów uniwersytetu w Krakowie, aby po jego śmierci kontynuowali pisanie dziejów Polski⁴⁸.

- Tekst Kroniki Polaków został poprzedzony właściwym wstępem. Miechowita zaakcentował w nim wagę kształtowania charakteru młodych ludzi dzięki zapoznawaniu ich z bohaterскими czynami przodków. Zaznacza też jednak, że Królestwo Polskie nie posiadało dotąd księgi przedstawiającej jego dzieje, „aby pobudzały i ćwiczyły dusze niezwykle dzielnych młodzieńców, których jest mnóstwo w tym królestwie”⁴⁹. Miechowita sporządził zatem to krótkie opracowanie historyczne, „aby [dzieje państwa] w naszych czasach rozkwitły i rozbłysły [i] aby, dzięki pomocy i opiece naszego chwalebego Patrona świętego Stanisława, ukazały się publicznie”⁵⁰. Autor, nawiązując w tym wstępie do innych narodów słowiańskich, które zostały podbite przez Turcję lub popadły w husytyzm, jest dumny ze swojej ojczyzny, której może służyć, opisując jej losy: „Jedynie sama Polska, dzięki Bożej łaskawości i zasługom oraz opiece świętego Stanisława, nie [została] podporządkowana obcym

⁴⁷ Tamże, s. 38.

⁴⁸ „W końcu proszę i błagam wszystkich mężów związanych z Kościołem, duchownych i świeckich, a szczególnie czcigodnych i znakomitych mężów doktorów, profesorów, magistrów, studentów i skrybów na każdym wydziale naszej żywicielki, Uniwersytetu Krakowskiego Studium Generalnego, żeby i oni, i to każdy z nich zgodnie ze swym męskim wiekiem, po mej śmierci kontynuowali niniejsze Roczniki i nie pozwolili, ażeby upadły i skończyły się.” – zob. *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Ks. 12, 1462–1480, red. K. Baczkowski [i in.], oprac. tekstu łac. D. Turkowska, przekł. na jęz. pol. J. Mrukówna, weryfikacja przekł. i red. J. Wyrozumski, Warszawa, s. 462.

⁴⁹ Maciej z Miechowa, *Kronika Polaków...*, s. 38.

⁵⁰ Tamże.

[narodom] i błędom, choć często była przez nich niszczone i pustoszone. Trwa chwalebna, od przyjęcia chrześcijaństwa aż do dzisiaj, poddana z pobożnością prawu Bożemu i posłuszna Kościołowi rzymskiemu”⁵¹. Jak na gorliwego katolika i duchownego przystało, ksiądz Maciej z Miechowa zapewnia, że jeśli Polacy przestrzegać będą Bożych przykazań, Bóg będzie im błogosławił, a jeżeli je porzucą, narażą się na Boży gniew; pozostaje on jednak optymistą: „Wierzę, że Polacy [...] to wszystko spełnią i swoje królestwo, dzięki prawidłowej wierze i uczynom, uczczą i ustrzegą, dzięki obronie najchwalebniejszej Bożej Rodzicielki Maryi i dzięki ochronie naszego Patrona błogosławionego Stanisława, którym na klęczkach powierzam siebie i moje [dzieło]”⁵².

TRZEŚĆ

Pracę Miechowity można podzielić na dwie zasadnicze części, mimo że nie zostały one wyróżnione w żaden sposób przez autora. Pierwsza, czyli tekst zasadniczo zależny od *Roczników* Długosza, choć zawiera również odniesienia do innych dzieł historycznych, obejmuje okres do 1480 roku⁵³, natomiast druga, będąca własną pracą Miechowity, dotyczy lat 1480–1506, czyli okresu po śmierci Długosza, a opiera się na własnych obserwacjach i zapiskach krakowskiego lekarza.

Księga I (zawierająca dziewiętnaście rozdziałów) obejmuje okres od genezy Słowian do śmierci Siemiomysła, ojca Mieszka I. Miechowita rozpoczął swoje dzieło od ukazania słowiańskiego pochodzenia Polaków oraz opisał wyprawę Lecha i Czecha na Morawy oraz na teren Śląska i Wielkopolski. Księga ta przedstawia różne ludy zamieszkujące ówczesny teren współczesnego autorowi Królestwa Polskiego oraz państwa sąsiadujące z Polską, opisuje siedem jej głównych rzek (Dniepr, Bug, Dniestr, Wisła, Warta, Odra, Niemen), trzy głównie miasta (Kraków, Lwów, Wilno), klimat Polski oraz jej bogactwa naturalne. Następnie lakonicznie przybliża panowanie Lecha, a po jego śmierci dwunastu palatynów. Wkrótce na scenę historii wszedł Krak, który pokonał sprytem wawelskiego smoka oraz jego dzieci: Krak, Lech i Wanda. Po tragicznym zakończeniu rodu Kraka kolejnymi władcami byli: Przemysł jako Leszek I, Leszek II, Leszek III, Popiel I (zwany przez Miechowitę Pompiliuszem), Popiel II, Piast, Siemowit, Leszko oraz Siemiomysł. Kronikarz opisał w tej księdze również narodziny Mieszka I oraz pewne wydarzenia dotyczące historii Rusi czy misji świętych

⁵¹ Tamże, s. 39.

⁵² Tamże.

⁵³ A. Dziuba, *Wczesnorenesansowa historiografia polsko-łacińska*, Lublin 2000, s. 52. Praca ta zawiera próbę oceny wartości literackiej m.in. *Kroniki Polaków*.

Cyryla i Metodego. Ostatnie rozdziały tej części swego dzieła Miechowita poświęcił opiniom na temat Wandali i Sarmatów u autorów starożytnych i współczesnych.

Księga II (zawierająca 21 rozdziałów) przybliży dzieje Polski od objęcia władzy przez Mieszka I do opuszczenia kraju przez króla Bolesława Śmiałego po zamordowaniu biskupa Stanisława. Są to więc dzieje pierwszych Piastów. W tej części *Kroniki Polaków* można znaleźć opis rządów Mieszka I, chrztu Polski, utworzenia pierwszych polskich diecezji oraz bóstw, jakie czcili Polacy przed przyjęciem chrześcijaństwa. Zaprezentowane zostały również: zjazd gnieźnieński, wyprawa Bolesława Chrobrego na Ruś oraz jego panowanie i walki, jakie toczył z ościennymi narodami, życie i męczeństwo św. Wojciecha oraz męczeństwo Świętych Pięciu Braci Męczenników, rządy Mieszka II i jego syna Kazimierza I Odnowiciela. Miechowita nakreśla również rządy Bolesława Śmiałego i jego konflikt z krakowskim biskupem Stanisławem, który zakończył się zamordowaniem duchownego. W tej części uczony opisuje również m.in. chrzest i dzieje Rusi.

Księga III (zawierająca 65 rozdziałów) ukazuje historię narodu polskiego od momentu panowania Władysława Hermana aż do objęcia władzy w księstwie kujawskim przez Władysława I Łokietka, czyli do roku 1294. Autor rozpoczyna od opisu wyboru Władysława Hermana na władcę Polski, a następnie przechodzi do cudownych narodzin jego syna, Bolesława Krzywoustego. Kronikarz przybliży liczne walki władców Polaków Władysława oraz Bolesława m.in. z Pomorzanami, Prusami, Czechami czy Zbigniewem. Księga ta zawiera również dzieje poszczególnych książąt i księstw w okresie rozbitcia dzielnicowego; można tu także odnaleźć relację o najazdach Tatarów na Polskę. Miechowita zamieścił w tej części swej pracy opis polskich starań o kanonizację biskupa Stanisława, a także Jadwigi Śląskiej. Ponadto znalazło się też wiele informacji dotyczących Rusi, Prus czy Krzyżaków.

Księga IV (zawierająca 85 rozdziałów) opisuje dzieje Królestwa Polskiego od koronacji Przemysła II, czyli od roku 1295, aż do roku 1506. Jest to księga najobszerniejsza; jej łaćniński oryginał obejmuje 189 stron, czyli tyle, ile zajmują razem księgi I–III (190 stron). Miechowita przedstawił w niej pokrótce rządy Przemysła II i Wacława II, a następnie skupił się na dokonaniach Władysława Łokietka, także w obszarze konfliktu z Krzyżakami. W tej księdze Miechowita opisał rządy i dokonania kolejnych władców: Kazimierza III Wielkiego, Ludwika I Węgierskiego i Jadwigi. Wiele miejsca poświęcił także sprawom litewskim, a następnie rządowi Władysława II Jagiełły, związanym m.in. z walką z Krzyżakami i chrystianizacją Litwy. W tej księdze znajdują się także dzieje późniejszych Jagiellonów: Władysława III Warneńczyka, Kazimierza IV Jagiellończyka, Jana I Olbrachta, Aleksandra I Jagiellończyka. *Kronika Polaków* kończy się śmiercią króla Aleksandra i wyborem jego brata Zygmunta na wielkiego księcia litewskiego 20 października 1506 roku.

Warto podkreślić, że Miechowita nie trzyma się ściśle układu chronologicznego (jak czynił to Długosz), lecz istotne wydarzenia przedstawia w jednym rozdziale obejmującym dłuższy okres (np. żywot św. Wojciecha); zdarzają się miejsca, w których autor przerywa narrację i rozpoczyna opis wydarzeń wcześniejszych w innym państwie czy księstwie. A. Dziuba wskazuje, że opis ten u Miechowity jest dość zwięzły, jedynie zdarzenia ważne dla narodu (m.in. chrzest Polski, śmierć św. Wojciecha, konflikt Bolesława Śmiałego z biskupem Stanisławem, bitwa pod Grunwaldem, wyprawa Jana Olbrachta na Wołoszczyznę) opisuje szerzej, przytaczając nawet bezpośrednio wypowiedzi ich uczestników.

Oprócz dziejów Polski w *Kronice Polaków* znaleźć można informacje dotyczące Rusi, Litwy, Niemiec, Czech, Węgier, Krzyżaków i Tatarów. Miechowita przedstawia fakty dotyczące fundacji kościołów, klasztorów i ich uposażenia, podając niezliczoną ilość nazw miejscowości. Dziejopisarz chce najbardziej kompleksowo pokazać dzieje ojczyzny oraz dzielność Polaków, którzy tworzyli swoje królestwo, przekształcając ziemię rolniczym i rzemieślniczym trudem, a jako wojowie czy rycerze walczyli z wrogami o integralność polskich ziem, zawierali sojusze i jednocześnie pomagali w walce zaprzyjaźnionym narodom, nie szczędząc ofiar nie tylko dla ojczyzny, ale również dla Kościoła. Odbiorca kroniki poza całościową wiedzą dotyczącą historii otrzymuje również wiele przykładów wzorców osobowych, które powinny go pociągać i zachęcać do naśladowania, a także takich postaw, których należy zdecydowanie unikać, i choć sam autor czasami powstrzymuje się od wyrażenia opinii, to jednak roztropny czytelnik sam dokona właściwej oceny. W dziele Miechowity odnajdujemy sporo pogłębionych opisów postaci władców czy świętych; te elementy biograficzne uważane są za najlepszą część jego pracy⁵⁴.

WĄTKI AUTOBIOGRAFICZNE

W *Kronice Polaków* można znaleźć sporo fragmentów, w których uwidaczniają się rozległe umiejętności i zainteresowania autora. Jako astrolog skrzętnie notuje pojawienie się komet oraz innych zjawisk astronomicznych, jakoby zapowiadających śmierć władców, jako lekarz szczegółowo opisuje choroby, epidemie, zarazy oraz narodziny zniekształconych dzieci i zwierząt, jako uczoney związany z Akademią Krakowską przywołuje jej ustanowienie, wszelkie przywileje i beneficja jej dotyczące; szczególną uwagę poświęcił przedstawieniu świątobliwego życia Jana z Kęt, profesora tejże Akademii, a opis ten stał się podstawą dla późniejszych biografii świętego. Jako mieszkaniec Krakowa przytacza wydarzenia, które były istotne dla mieszczan, m.in. pożary czy pogromy ludności żydowskiej.

⁵⁴ S.M. Kuczyński, *Miechowita jako historyk*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria A, Historia Nauk Społecznych, Z. 7:1965, s. 8.

Bardzo ważnym elementem tej „autobiografii” Miechowity jest wydanie, od którego rozpoczął pracę nad drugą częścią kroniki; śmierć Jana Długosza 29 maja 1480 roku jest pierwszym wydarzeniem, które Miechowita relacjonuje już na podstawie własnych materiałów i obserwacji. Dość dokładnie charakteryzuje dziejopisarza (rozdział LXXII księgi IV):

Miał smukłą sylwetkę, [twarz] szczupłą i pociągłą, nos długi i orli oraz [był], jak sam o sobie pisał, wiekowy i sędziwy, [gdyż miał] sześćdziesiąt pięć lat. Nienaganny moralnie, wspierał się na cnotach; w działaniu [był] bystry, język [miał] wymowny. Między innymi był największym miłośnikiem i czytelnikiem książek historycznych i autorem Kronik [...] Za jego trumną szli i w jego pogrzebie uczestniczyli jego uczniowie: książęta, królewscy synowie, społeczność uniwersytecka, prałaci i lud. [Sam] w nim uczestniczyłem i wszystko to widziałem⁵⁵.

Warto zwrócić zatem uwagę na te fragmenty *Kroniki Polaków*, w których Maciej z Miechowa przemawia w pierwszej osobie (liczby pojedynczej i mnogiej). Można je spotkać rozsiane po całym dziele, np. fakt, że o słowiańskich bóstwach dowiedział się od przodków, a sam widział w dzieciństwie posągi bóstw pogańskich (rozdział II księgi II): „Sam w dzieciństwie widziałem trzy posągi wyżej wymienionych bóstw, częściowo [już] zniszczone, leżące obok krużganka klasztoru Najświętszej Trójcy w Krakowie, [lecz] już dawno zostały [stamtąd] zabrane”⁵⁶, nie odnalazł śladów pobytu Bolesława Śmiałego na pokucie poza granicami Polski (rozdział XX księgi II): „Ja natomiast, gdy przebywałem w tych miejscach, nie potrafiłem znaleźć [w nich] wyraźnego [znaku] jego życia zakonnego ani pokuty”⁵⁷, jako dziecko był świadkiem sprawowania liturgii w języku słowiańskim w kościele Świętego Krzyża w Krakowie (rozdział XLIX księgi IV): „Jednak kiedy byłem dzieckiem, kapłan słowiański odprawiał nadal msze w języku słowiańskim. W końcu, po usunięciu języka słowiańskiego, nastąpiła łacina”⁵⁸. Jako chłopiec, chociaż nie znał astronomii, obserwował w roku 1471 komety (rozdział LXII księgi IV):

[Pojawiły się] dwie komety, przyczyny wspomnianych nieszczęść; jedna jesienią poprzedniego roku, ogromna i czerwona, wchodząca przed światłem jutrzeńki, kierująca ogon ku przodowi i na zachód, była widoczna około miesiąca. Gdy w moim dzieciństwie chodziłem przed świtem z opiekunem do szkoły, dość

⁵⁵ Maciej z Miechowa, *Kronika Polaków...*, s. 401.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże, 114.

⁵⁸ Tamże, s. 401.

często ją widziałem, chociaż nie znałem jeszcze astronomii. Gdy ją poznałem uznałem, że [jest to] „Mathuca”, czyli „Rycerz” [posiadająca] naturę Marsa; [pojawiła się] pod koniec znaku Panny i przechodziła się przez Wagę⁵⁹.

W roku 1484 sam doświadczył pożaru Krakowa, gdy mieszkał w kamienicy Turzonów (rozdział LXXIV księgi IV):

W dniu Słońca bowiem, 29 czerwca, czyli nocy następującej po [święcie świętych] apostołów Piotra i Pawła, wybuchł ogromny pożar u piekarzy przy bramie Nowej. Spalił i strawił wszystkie budynki obok muru i przy ulicach w *środku*, oprócz rynku, aż do ulicy Szewskiej. Zawaliły się bramy: świętego Mikołaja, świętego Floriana, Sławkowska. Zawalił się kościół świętego Marka [i] jego sklepienia z całym klasztorem, spaliły się wieże miasta na wspomnianym obszarze [oraz] wieża kościoła świętego Szczepana z dzwonami i plebanią [...]. Płonęliśmy również [i] my [sami] w narożnej kamienicy Turzonów przy ulicy świętego Szczepana⁶⁰.

Szczególną wartość ma wypowiedź, opisująca jego planowaną wyprawę 17 czerwca 1501 roku jako lekarza do chorego króla Jana Olbrachta, która jednak nie doszła do skutku, gdyż król wcześniej zakończył życie (rozdział LXXVI księgi IV):

W dniu jego śmierci, po niesporach tejże oktawy Bożego Ciała, wyruszyłem do niego z Krakowa jako lekarz. Obok gospody na Prądniku wóz wjechał w muł i głębokie błoto, [a] chociaż wyciągało [go] osiem koni z podwód, czyli konwojów, [to] pracowało na próżno, [ponieważ] nie można[go] było wcale wydostać. Zaprzęgnięto zatem i przywiązano konie do tylnej części wozu, a my wyszliśmy najpierw na brzeg. Ledwo i z trudem został wyciągnięty tyłem, w stronę Krakowa. Była to zapowiedź nieszczęścia i smutnego powrotu do Krakowa⁶¹.

Interesujący jest dłuższy fragment, w którym Miechowita opisuje pojawienie się w roku 1493 roku kiły oraz rozprzestrzenianie się tej choroby wenerycznej po Europie (rozdział LXXVII księgi IV): „Ja natomiast, stosując [kurację przepisana] u Galena [...] oraz u Awicenny [...], leczyłem tę niebezpieczną chorobę i, dzięki Bożej łaskawości, dość mi się [to] udawało”.

⁵⁹ Tamże, s. 437.

⁶⁰ Tamże, s. 470.

⁶¹ Tamże, s. 477.

TŁUMACZENIE DZIEŁA MIECHOWITY

Inspiracja do podjęcia prac translatorskich nad dziełem Miechowity rodziła się w drugiej połowie roku 2022, podczas spotkań ks. J. Królikowskiego, ks. dra Jerzego Bieleckiego i ks. kan. Franciszka Siarka, proboszcza Parafii Rzymskokatolickiej Grobu Bożego w Miechowie, w których uczestniczyłem. Księża zastanawiali się, jak najlepiej uczcić ks. Macieja z Miechowa w 500-lecie jego śmierci, które wypadało w kolejnym roku. Pierwszą myślą było przełożenie fragmentów *Kroniki* dotyczących bezpośrednio Miechowa – ich jednak jest dość niewiele; później pojawiła się sugestia, aby przetłumaczyć może jedną czy dwie księgi; jednak ks. proboszcz F. Siarek podpowiadał, że nie można działać połowicznie i twierdził, że warto, a nawet należałoby przetłumaczyć całe dzieło. Podjąłem się tej pracy, choć z lękiem. Duchowo wspierali mnie w trudzie przekładu Rodzice, Bracia i zaprzyjaźnieni kapłani.

Zależało mi przede wszystkim na tym żeby prawidłowo odczytać myśl oryginału i przełożyć tekst w sposób ułatwiający odbiór, oddając jednocześnie dość wiernie również język i styl autora. Istniejące dotąd polskie tłumaczenia części *kroniki* niewiele mi mogły pomóc. Tłumaczenie, którego dokonał Stanisław Chwalczewski jeszcze w XVI wieku to staropolski przekład obejmujący tekst Miechowity do 1279 roku⁶². Kolejne przetłumaczone fragmenty *Kroniki Polaków* zostały wydane dopiero w 2015 roku i obejmują one tę część, nad którą Miechowita pracował samodzielnie, czyli lata 1481–1506; jest to tekst zebrany i opracowany przez Jerzego Mroźkiewicza, a tłumaczyli z języka łacińskiego Marek Bonenberg oraz Piotr Baran⁶³. Jest to jednak, jak sami zaznaczyli, tłumaczenie „robocze”, posiadające niedopracowane zdania, a czasem nawet błędy rzeczowe. Pomógł mi za to przekład *Roczników czyli Kronik sławnego Królestwa Polskiego* Jana Długosza, do którego wielokrotnie sięgałem, ponieważ dzieło to stanowiło podstawę pracy Miechowity; przekład polski jest wyposażony w znakomite przypisy i komentarze⁶⁴.

Udało mi się odnaleźć i zlokalizować wiele odniesień, na które powołuje się Miechowita, dotyczących literatury starożytnej i średniowiecznej, choć momentami nieco spowalniało to pracę. Chciałem jednak dać w przypisie choć częściowy wgląd w warsztat naukowy naszego Autora. Zachowałem stosowany także różny sposób zapisu dat Miechowity. Konsultacją naukową zajęli się wybitni historycy – K. Ożóg oraz W. Drelicharz.

⁶² S. Chwalczewski, *Kronika Polska Stanisława Chwalczewskiego starosty kobryńskiego, dziedzica raskowskiego, pisana 1549 roku*, Warszawa 1929 (*Zbiór pisarzy polskich*, cz. 3–4, t. 9–10).

⁶³ *Macieja z Miechowa zapiski kronikarskie 1481–1506*, zebrał i oprac. J. Mroźkiewicz, tłum. z j. łacińskiego M. Bonenberg, P. Baran, Kraków 2015.

⁶⁴ *Jana Długosza Roczniki...*

Tłumaczenie *Kroniki Polaków* było dla mnie lekcją przekraczania własnych słabości oraz lekcją patriotyzmu. Wciąż, tak jak i inni Polacy, podziwiam Macieja z Miechowa, który pozostawił po sobie wiele dobra inspirowanego chrześcijańskim miłosierdziem, a także dzieł, wynikających z poszukiwania prawdy o historii własnego narodu i dumy z przynależności do niego. Czuję podziw dla ogromu pracy kronikarskiej autora *Kroniki*, który przecież nie był historykiem, a lekarzem i duchownym. Czuję także satysfakcję, że mogłem się przyczynić do tego, że Maciej Miechowita przemówił po pięciuset latach po polsku.

BIBLIOGRAFIA

- Henryk Barycz, *Wstęp* [w:] Maciej z Miechowa, *Opis Sarmacji Azjatyckiej i Europejskiej (oraz tego co się w nich znajduje)*, z łac. przeł. i koment. opatrzył Tadeusz Bienkowski, wstęp Henryk Barycz, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo PAN, 1972, s. 7–8
- Joachim Bielski, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Ioach. Bielskiego syna iego wydana*, Kraków, w drukarni Jakuba Siebeneychera, 1597
- Marcin Bielski, *Kronika wszystkiego swyata na ssesc wyekow, monarchie cztery rozdzielona, s Kozmografią nową y z rozmaitemi krolestwy tak poganskimi zydowskyemi yako y krzescianskyemi, s Sybillami y prorocctwy ich, po polsku pisana s figurami [...] od poczatku aż do [...] 1551 [...] myędzy ktoremi też nasza Polska na ostatku zosobna jest wypisana [Kronika wszystkiego świata]*, Kraków, u Unglerowej wdowy, [1551]
- Stanisław Chwalczewski, *Kronika Polska Stanisława Chwalczewskiego starosty kobryńskiego, dziedzica raskowskiego, pisana 1549 roku*, Warszawa, w Drukarni A. Gałęzowskiego, 1929 (*Zbiór pisarzyów polskich*, cz. 3–4, t. 9–10)
- Michał Czerenkiewicz, *Wydane drukiem utwory medyczne Macieja z Miechowa* [w:] *Literatura renesansowa w Polsce i Europie. Studia dedykowane profesorowi Andrzejowi Borowskiemu*, red. Jakub Niedźwiedz, Kraków, Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2016, s. 451–465
- Jana Długosza *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*. Ks. 12, 1462–1480, red. Krzysztof Baczkowski [i in.], oprac. tekstu łac. Danuta Turkowska, przekł. na jęz. pol. Julia Mrukówna, weryfikacja przekł. i red. Jerzy Wyrozumski, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009
- Wojciech Drelicharz, *Maciej z Miechowa, czyli duma z historii Polski*, „WPiS. Wiara, Patriotyzm i Sztuka” 2023, nr 7/8, s. 68–72
- Agnieszka Dziuba, *Wczesnorenesansowa historiografia polsko-lacińska*, Lublin, Redakcja Wydawnictw KUL, 2000
- Epitafium Macieja z Miechowa*, tł. Michał K. Cichoń [w:] *Maciej z Miechowa (1457–1523). W pięćsetną rocznicę śmierci*, red. Jerzy Bielecki, Miechów–Częstochowa, Instytut Niedziela, 2023, s. 77–78
- Leszek Hajdukiewicz, *Biblioteka Macieja z Miechowa*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1960, s. 62–64

- Leszek Hajdukiewicz, *Maciej z Miechowa (ok. 1457–1523)* [w:] PSB, T. 19, Wrocław–Warszawa, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1974, s. 28–33
- Sylwia Konarska-Zimnicka, *Jatromatematyka w optyce twórczości krakowskich uczonych późnego średniowiecza. Przyczynek do badań* [w:] *Medicina antiqua, mediaevalis et moderna. Historia, filozofia, religia*, red. Sylwia Konarska-Zimnicka, Lucyna Kostuch, Beata Wojciechowska, Kielce, Wydawnictwo Uniwersytetu Jana Kochanowskiego, 2019, s. 165–181
- Janusz Królikowski, *Wielki miłośnik swej Ojczyzny. Maciej z Miechowa (1457–1523)* [w:] *Maciej z Miechowa, Kronika Polaków*; tł. z łac. ks. Michał K. Cichoń, Kraków, Biały Kruk, 2023, s. 7–24
- Stefan M. Kuczyński, *Miechowita jako historyk*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”. Seria A, *Historia Nauk Społecznych*, Z. 7: 1965, s. 3–45
- Maciej z Miechowa, *Contra saevam pestem regimen accuratissimum. Editio trilingua. Latina, Polona, Anglica*, Matthias de Miechów, [tł. z oryg. Danuta Turkowska; tł. na jęz. ang. Teresa Bałuk-Ulewiczowa], Kraków, KHM CM Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1995
- Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków, druk. H. Wietora, 1519
- Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków, druk. H. Wietora, 1521
- Maciej z Miechowa, *Conservatio sanitatis*, Kraków, druk. H. Wietora, 1522
- Maciej z Miechowa 1457–1523. *Lekarz, geograf, historyk, alchemik i dobroczyńca. Wystawa 11.V.–14.VI. 1998*, Collegium Maius, [oprac. katalogu Ludmiła Bularz-Różycka, Barbara Lewińska], Kraków, Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1998
- Maciej z Miechowa, *Kronika Polaków*; tł. z łac. ks. Michał K. Cichoń, Kraków, Biały Kruk, 2023
- Maciej z Miechowa, *Opis Sarmacji Azjatyckiej i Europejskiej (oraz tego co się w nich znajduje)*, z łac. przeł. i koment. opatrzyl Tadeusz Bieńkowski, wstęp Henryk Barycz, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich–Wydawnictwo PAN, 1972
- Maciej z Miechowa 1457–1523. *Historyk, geograf, lekarz, organizator nauki*, red. Henryk Barycz, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, 1960
- Macieja z Miechowa *zapiski kronikarskie 1481–1506*, zebrał i oprac. Jerzy Mroźkiewicz, tłum. z j. łac. Marek Bonenberg, Piotr Baran, Kraków, Wydawnictwo Czuwajmy, 2015
- Samuel Nakielski, *Miechovia, sive Promptuarium antiquitatum Monasterii Miechoviensis* [...], Kraków, druk. Franciszka Cezarego, [1634–1646]
- Zbigniew Nowak, [Setnik pisarzy polskich albo pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich, Szymon Starowolski – recenzja], „Pamiętnik Literacki”, 1971, nr 2, s. 276–281
- Krzysztof Ożóg, *Piórem walczył o Polaków. Skutecznie. Chylmy czoła przed Miechowitą*, „WPiS. Wiara, Patriotyzm i Sztuka” 2023, nr 10, s. 54–58
- Zenon Piech, *Przeszłość zobrazowana. Święci patroni i władcy* [w:] *Przeszłość w kulturze średniowiecznej Polski*, 2, red. Halina Manikowska, Warszawa, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk–Wydawnictwo Neriton, 2018, s. 59–119

Krzysztof Pilarczyk, *Maciej z Miechowa – wybitny humanista epoki renesansu* [w:] *Maciej z Miechowa (1457–1523). W pięćsetną rocznicę śmierci*, red. Jerzy Bielecki, Miechów–Częstochowa, Instytut Niedziela, 2023, s. 18–19

Szymon Starowolski, *Setnik pisarzy polskich albo Pochwały i żywoty stu najznakomitszych pisarzy polskich*, tłum. Jerzy Starnawski, Kraków, Wydawnictwo Literackie, 1970

Krzysztof Stopka, *Maciej z Miechowa. Życie polskiego uczonego w czasach jagiellońskich* [w:] *Maciej z Miechowa*, red. Magdalena Trojanowska, Oskar Ostafin, Zdzisław Gajda, Kraków, Krakowskie Towarzystwo Miłośników Historii Medycyny, 2023, s. 9–29

Władysław Szumowski, *Maciej z Miechowa zwany Miechowitą. Znakomity lekarz i uczoney krakowski 1457–1523* [w:] tenże, *O eunuchach i kastracji w różnych krajach i czasach oraz kilka drobnych artykułów*, Kraków, Gebethner i Wolff, 1946, 97–113